

„live”

głoszcze wzrokiem siedemdziesiąt
znaków
które niczym siedemdziesiąt
kroków
przybliżają mnie ku przepaści

a skoczę sama

będę zmuszona
umrzeć
w transmisji na żywo

powinnam iść spać, nie spoglądać, nie powracać
nie wdychać tamtego powietrza..

a nie prałam nawet ust
od ostatniego spotkania